

Sygn. akt. IV Ka 568/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Wojtasiński

Sędziowie SO Mariola Urbańska - Trzecka – sprawozdawca

SO Adam Sygit

Protokolant sekr. sąd. Hanna Płaska

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2013 roku

sprawy z oskarżenia prywatnego G. N. przeciwko

L. Ż.

oskarżonego z art. 212 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świeciu VII Zamiejscowego Wydziału Karnego
z siedzibą w Tucholi

z dnia 10 kwietnia 2013 roku sygn. akt VII K 29/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne; wymierza oskarżonemu opłatę w wysokości 200 (dwieście) złotych za II instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 568/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Świeciu VII Zamiejscowy Wydział w Tucholi z dnia 10 kwietnia 2013 roku sygn. akt VII K 29/13 L. Ż. został uznany za winnego tego, że:

1. w okresie od 22 do 27 sierpnia 2011 roku w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, za pomocą środków masowego komunikowania, kilkakrotnie pomówił G. A. o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej w ten sposób, że w swoich wypowiedziach na forum internetowym (...) negatywnie oceniał postępowanie oskarżonego wobec jego rodziny, sugerował jego akceptację dla „rozwiązań siłowych, w tym nielegalnych” oraz insynuował, że pokrzywdzony znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną tj. przestępstwa z art. 212 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i na podstawie art. 212 § 2 kk wymierzono mu karę grzywny w liczbie 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

2. w dniu 3 czerwca 2012 roku o godz. 12.14 i o godz. 21.26 w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, za pomocą środków masowego komunikowania pomówił G. A. o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej w ten sposób, że w swoich wypowiedziach na forum

internetowym (...) przypisywał G. A. popełnianie przestępstw w szczególności stalkingu i gróźb karalnych oraz zarzucał mu spożywanie alkoholu z wiceprezesem sądu tj. przestępstwa z art. 212§ 2 kk w zw. z art. 12 kk i na podstawie art. 212 § 2 kk wymierzono mu karę grzywny w liczbie 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

3. na podstawie art. 85 kk i art. 86§ 2 kk w miejsce orzeczonych poszczególnych kar grzywien, wymierzono oskarżonemu karę łączną grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki w kwocie 20 złotych.

4. na podstawie art. 212 § 3 kk w zw. z art. 48 kk orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego G. A. nawiązkę w kwocie 500 złotych.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli oskarżony L. Ż. oraz oskarżyciel prywatny G. A..

Oskarżony L. Ż. zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego.

Wyrokowi zarzucił;

- błąd w ustaleniach faktycznych w szczególności polegające na błędnym ustaleniu, jakoby udowodniono mu popełnienie przestępstw z art. 212 § 2 kk.
- oraz to, że sprawę rozpoznał niewłaściwy sąd

Podnosząc te zarzuty oskarżony wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie go od przypisanych czynów.

Oskarżyciel prywatny G. A. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o nawiązce, domagając się zasądzenia na jego rzecz od oskarżonego nawiązki w kwocie 15 tysięcy złotych.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Apelacje jako oczywiście niezasadne nie zasługiwały na uwzględnienie.

Stwierdzić w pierwszym rzędzie należy, że w ocenie sądu odwoławczego - sąd pierwszej instancji w sposób należyty przeprowadził postępowanie dowodowe, po czym poczynił jak najbardziej trafne ustalenia faktyczne, w zakresie określonym w części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, po przeprowadzeniu kompleksowej i gruntownej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dochodząc do słusznego wniosku, że materiał zebrany w sprawie materiału dowodowy pozwala na nie budzące żadnych wątpliwości stwierdzenie, że oskarżony L. Ż. dopuścił się ostatecznie przypisanych mu czynów. Sąd zgodnie z przepisami procedury karnej sąd zebrał i ujawnił pełny materiał dowodowy niezbędny do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, opierając wyrok na kompletnym materiale. Lektura uzasadnienia wskazuje nadto, że sąd dokonał zgodnej z wymogami i zasadami procesowymi, wszechstronnej i rzetelnej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, stosownie do wskazania zawartego w art. 4 k.p.k., uwzględnił zarówno dowody przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, nie przekraczając przy tym zasady swobodnej ich oceny, z których to wyprowadził prawidłowe wnioski, które odpowiadają zasadom logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, zgodnie z treścią art. 7 k.p.k. Sąd orzekający wskazał, jakie fakty uznał za dowiedzione, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. W związku z powyższym podkreślić należy, iż proces wyrokowania w przedmiotowej sprawie w pełni odpowiada przepisom procedury karnej.

Czyniąc natomiast zadość stosownym wymogom procesowym przewidzianym dla postępowania odwoławczego treścią przepisów art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k., należy stwierdzić w odniesieniu do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych podniesionego w apelacji oskarżonego, iż jest on nietrafny i niezasadny.

Godzi się przy tym przypomnieć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego podkreślić trzeba, że zarzut ten nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności (postanowienie SN z dnia 14 lutego 2007 r., II KK 397/06, niepubl.). Sąd orzekający, rozstrzygając o winie lub niewinności oskarżonego, kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nieskrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi, a przekonanie to pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. dopóki nie zostanie wykazane, że sąd I instancji oparł swoje przekonanie o winie oskarżonego bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Tego rodzaju uchybień autor apelacji nie wykazał, w każdym razie nie sposób przyjąć, że poczynione przez sąd ustalenia co do faktu dokonanych przez oskarżonego na forach internetowych wpisów pod adresem oskarżyciela prywatnego, czego przecież oskarżony od początku nie kwestionował są prawidłowe.

Odmierna ocena prawna charakteru tych wpisów i motywacji jaką kierował się oskarżony w żaden sposób nie podważają tej oceny jaka została zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku, a którą sąd odwoławczy w całości akceptuje i podziela, uznając za własną.

Słusznie sąd I instancji uznał, że wpisy o treściach, w których oskarżony na forach internetowych negatywnie ocenił postępowanie G. A. wobec jego rodziny, sugerował jego akceptację dla „rozwiązań siłowych, w tym nielegalnych” oraz insynuował, że pokrzywdzony znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną tudzież, w których przypisywał G. A. popełnianie przestępstw w szczególności stalkingu i gróźb karalnych oraz zarzucał mu spożywanie alkoholu z wiceprezesem sądu nosząc cechy przestępstwa stypizowanego w art. 212 § 2 kk.

Pomówienie jest przestępstwem formalnym z narażenia dla dokonania którego nie jest wymagany skutek w postaci rzeczywistego poniżenia lub utraty zaufania przez pokrzywdzonego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2010 roku, II KK 105/10, LEX nr 621198). Dla bytu tego przestępstwa wystarczającym jest zatem, że taka możliwość istniała, zwłaszcza, że oskarżony podawał w treściach dowodowych wpisów na forach internetowych informację i okoliczności, które w bardzo łatwy sposób pozwalały zidentyfikować pokrzywdzonego. Pokrzywdzony jako emerytowany policjant jest znany w miejscowym środowisku, oskarżony podawał zaś informację dotyczące właśnie jego zawodu oraz informację tyczące jego życia prywatnego związane z trwającym rozwodem.

Zatem wbrew twierdzeniom oskarżonego bez znaczenia dla przypisania mu popełnienia przestępstwa z art. 212 § 2 kk było czy pokrzywdzony został zidentyfikowany przez osoby postronne czytające poniżającego go wpisy, wystarczającym jest, że taka możliwość zaistniała.

Reasumując, w ocenie sądu odwoławczego analiza dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie, w szczególności analiza treści dowodowych wpisów internetowych w kontekście niebudzących wątpliwości ustaleń, kto był ich autorem a kto adresatem, żadną miarą nie potwierdza zarzutu podniesionego przez oskarżonego, by

orzeczenie zapadłe w niniejszej sprawie oparte zostało o błędne ustalenia dokonane w wyniku dowolnej oceny materiału dowodowego z naruszeniem jak się podnosi w apelacji art. 7 kpk.

Apelacja co należy stanowczo podkreślić – jawi się jako wybitnie polemiczna wobec prawidłowych i pełnych ustaleń sądu orzekającego oraz obszernej, wyczerpującej, logicznej i w pełni przekonującej argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, **nie dostarczając jakichkolwiek merytorycznych argumentów** pozwalających na podzielenie zarzutu sformułowanych w środku odwoławczym oraz przywiezionej tam argumentacji na ich poparcie.

Nietrafny jest bowiem także zarzut dotyczący tego, że sprawa została rozpoznana przez sąd niewłaściwy miejscowo.

Specyfika przestępstwa pomówienia popełnionego za pomocą środków masowego przekazu w tym przypadku za pomocą internetu, sprawia, że skoro taki wpis na forach internetowych może być dokonany w dowolnym miejscu, to oczywistym jest, że miejscem jego popełnienia jest to gdzie został ujawniony, w tym wypadku w W., tam gdzie zamieszkuje oskarżyciel prywatny i gdzie potencjalnie istniała możliwość rozpoznania pokrzywdzonego i wystąpienia skutku w postaci rzeczywistego poniżenia lub utraty zaufania przez pokrzywdzonego.

Zatem sądem właściwym do rozpoznania sprawy był niewątpliwie Sąd w okręgu którego zamieszkuje oskarżyciel prywatny, a nie oskarżony i bez znaczenia jest, że oskarżony jak twierdzi nigdy nie był w W..

Zupełnie niezrozumiałe z punktu widzenia obowiązujących przepisów procedury są supozycje oskarżonego co do tego, że wyrok został wydany dopiero na trzecim terminie, a winien być wydany w ciągu 2 tygodni i nie sposób się odnieść rzeczowo do tego rodzaju twierdzeń.

Wprawdzie w apelacji oskarżonego bark zarzutów pod adresem rozstrzygnięcia o karze, zatem wypada jedynie stwierdzić, że w ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie w omawianej materii sąd I instancji uczynił, respektując zasady wymiaru kary i nie wykroczył poza swoje uprawnienia w zakresie swobodnego kształtowania sędziowskiego wymiaru kary. W przekonaniu sądu odwoławczego kara łączna grzywny i nawiązka na rzecz oskarżyciela prywatnego w ostatecznym swym wymiarze zostały ukształtowane uwzględniając wszystkie okoliczności tej sprawy, są adekwatne w stosunku do winy i społecznej szkodliwości czynów i spełniają cele kary tak w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej, czyniąc zadość wymogom kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z tych wszystkich względów Sąd odwoławczy nie znalazł też podstaw do uwzględnienia apelacji oskarżyciela prywatnego, który domagał się podniesienia nawiązki do kwoty 15.000 złotych. W przekonaniu sądu odwoławczego sąd I instancji prawidłowo ukształtował wysokość tego świadczenia na rzecz G. A., a argumentacją jaką się kierował zasługuje na pełną akceptację.

Mając na względzie powyższą argumentację sąd odwoławczy obydwie apelacje uznał za oczywiście bezzasadne, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk.